

# ZIEMIA POMORSKA

Rok I

Bydgoszcz, czwartek 10 maja 1945

Nr 52

## Kapitulacja Niemiec wobec zwycięskich Armii Państw Sprzymierzonych

Pozostaje już tylko pokonanie Japonii do ugruntowania pokoju na świecie

Wczoraj o g. 3 po południu Premier Wielkiej Brytanii, Winston Churchill, dożył przez radio następujące oświadczenie, transmitowane we wszystkich językach narodów walczących z Niemcami:

„Wczoraj, 7 maja, o godz. 2 min. 41 nad ranem szef sztabu armii niemieckiej gen. Jodl podpisał imieniem naczelnego dowództwa niemieckich sił zbrojnych i szefa państwa niemieckiego, adm. Dönitza, akt kapitulacyjny wszystkich sił zbrojnych Niemiec na lądzie, na morzu i w powietrzu. Dziś akt kapitulacyjny będzie potwierdzony w Berlinie: z ramienia

Naczelnego Dowództwa Wojsk Sprzymierzonych — przez admirała Teddera, z ramienia Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej — przez marszałka Żukowa i w imieniu Armii Francuskiej — przez gen. de Tassigny, w imieniu zaś sił zbrojnych Rzeszy — przez feldmarszałka Keitla.

Kapitulacja nastąpiła wobec wszystkich sprzymierzonych. Działania wojenne ustaną dziś, dnia 8 maja w jedną minutę po północy.

Miejscami niektóre oddziały wojsk niemieckich stawiają jeszcze opór wobec Armii Czerwonej. Jeśli po wyznaczonym terminie opór ten nie

ustanie, walczące oddziały niemieckie postawione będą poza prawem wojennym.

Wojna z Niemcami została zakończona. Dziękujemy naszym wspaniałym sojusznikom za wspólne ofiary i trudy.

W obliczu zwycięstwa możemy pozwolić sobie na chwilę entuzjazmu. Lecz pamiętajmy o czekających nas jeszcze trudnościach i wysiłkach. Wojna z Japonią trwa. Pozostaje jeszcze jej pokonanie, by ugruntować pokój na świecie.

Niech żyje sprawa wolności!”

## Treść aktu o bezwarunkowej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych

Podpisany wczoraj w Berlinie akt kapitulacyjny niemieckich sił zbrojnych ma brzmienie następujące:

### I.

My, niżej podpisani, działający w imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego, zgadzamy się na bezwarunkową kapitulację wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu, jak również wszystkich sił, znajdujących się obecnie pod dowództwem niemieckim, — wobec naczelnego dowództwa Armii Czerwonej i jednocześnie naczelnego dowództwa sojuszniczych sił ekspedycyjnych.

### II.

Niemieckie dowództwo naczelnego wyda bezzwłocznie rozkazy wszystkim niemieckim dowódcom sił lądowych, morskich i powietrznych oraz wszystkim siłom, znajdującym się pod niemieckim dowództwem, zaprzestania działań wojennych o godz. 23 według czasu środkowo-europejskiego dnia 8 maja 1945 r. — pozostania w tym miejscu, gdzie się one w tej chwili znajdują i całkowitego rozbrojenia się oraz przekazania całego wyposażenia i własności wojskowej niemieckim dowódcom sojuszniczym

wzgl. oficerom, wyznaczonym przez przedstawicieli sojuszniczego dowództwa naczelnego, nie powodowania żadnych uszkodzeń okrętów, statków i samolotów, ich motorów, kadłubów i urządzeń, a także maszyn, uzbrojenia, aparatury i w ogóle wojskowo-technicznych środków prowadzenia wojny.

### III.

Niemieckie dowództwo naczelnego wyznaczy niezwłocznie odpowiednich dowódców i zapewni wykonanie wszystkich dalszych rozkazów, wydanych przez dowództwo naczelnego Armii Czerwonej i naczelnego dowództwo sojuszniczych sił ekspedycyjnych.

### IV.

Akt ten nie będzie stanowił przeszkody do zastąpienia go innym dokumentem ogólnym o kapitulacji, zawartym przez narody zjednoczone, albo w ich imieniu zastosowanym do Niemiec i niemieckich sił zbrojnych jako całości.

### V.

Na wypadek jeżeli niemieckie dowództwo naczelnego, albo jakiegokolwiek siły zbrojne, znajdujące się pod jego dowództwem nie będą działały zgod-

nie z tym aktem o kapitulacji, dowództwo naczelnego Armii Czerwonej a także dowództwo naczelnego sojuszniczych sił ekspedycyjnych, przedsięwzięją takie środki karne, lub też inne działania, jakie będą uważały za niezbędne.

### VI.

Akt niniejszy sporządzony został w językach rosyjskim, angielskim i niemieckim. Tylko tekst rosyjski i angielski są autentyczne.

Podpisane 8 maja 1945 r. w Berlinie.

W imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego: Keitel, Friedeburg, Stumpf.

W obecności: z upoważnienia dowództwa naczelnego Armii Czerwonej — marszałka Związku Radzieckiego G. Żukowa,

z upoważnienia naczelnego dowódcy sojuszniczych sił ekspedycyjnych — głównego marszałka lotnictwa Teddera.

Przy podpisaniu obecni byli również jako świadkowie:

Dowodzący powietrznymi siłami strategicznymi gen. Spaats, naczelnym dowódcą armii francuskiej gen. Delatre de Tassigny.

# Zwycięstwo

Niemcy zostały pokonane. Potężna ongi armia niemiecka uległa armiom zwycięzców, uległa na polu walki, została rozgromiona i pobita, zmuszona do bezwarunkowej kapitulacji. Już nigdy jakiś przyszyły Goebbels nie będzie w stanie śfabyrkować „bohaterckiego eposu” żołnierza niemieckiego, legendy o niezwykłym na polu bitwy wojsku niemieckim. Klęska Niemiec jest równie totalna, jak totalna była wszczęta przez nich i z największą bezwzględnością prowadzona wojna.

Tryumf orężny nad Niemcami ziszczył zapowiedź przywódców trzech wielkich mocarstw o całkowitym zniszczeniu niemieckiej maszyny militarnej. Wraz z nią wdeptany został w błoto roztopów wiosennych w północnych Niemczech, pogrzebany pod gruzami Berlina, zdławiony i starty na miazgę pomiędzy dwoma stalowymi walcami nad Łabą, w Czechach i w Austrii, — potworny gad niemieckiego faszyzmu. Europa, a wraz z nią cały świat uwolnione zostały od najstraszliwszej zmy, jaką zna historia.

Narody zwycięskie, trzy wielkie mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone z nimi kraje europejskie, poznały tę zmyrę aż nadto dobrze. Jedynie Ameryka odczuła ją może najmniej bezpośrednio, choć i jej zadały Niemcy hitlerowskie ciężkie rany, niszcząc jej żywotną więz z światem — transport morski. W Europie jednak niema prawie kraju, niema narodu, który nie zaznałby straszliwych ciosów bicia hitlerowskiego. Od Wołgi do Pirenejów, od Nordkapu po Egipt rozpostarł hitleryzm swe krwawe, siejące mord i pożogę rządy. Setki tysięcy wykrwawiły się na polach walk, miliony zamęczone zostały w katowniach niemieckich. Ruiny i zgłiszcza, nędza, choroby i głód znaczyły pochod nowoczesnych Hunnów. Dziś płacą oni za wszystko: za Stalingrad, Sewastopol, Kijów i Odesę, za Leningrad i Rotterdam, za Deventry, Manchester i Londyn, no i przede wszystkim za Warszawę. Płacą za niewinnie przelaną krew milionów, za cierpienia i poniewierkę ujarzmionych narodów. Płacą wysoką cenę, największą, jaką państwo i naród może zapłacić.

Narody sprzymierzone wiedziały dobrze w tej wojnie o co walczą. Była to pierwsza w dziejach walka nie o dobra materialne, nie o terytorialne zdobycze, lub korzyści gospodarcze, — lecz o wielkie wartości ogólnoludzkie, o wysokie ideały wolności i sprawiedliwości, o wspaniałe zasady równości i demokracji. Walka o tryumf Ormuzda nad Arymanem, o zwycięstwo pierwiastków dobra nad żywiołem zła. Walka o te wszystkie walory, które dała ludzkości jej wielowiekowa kultura i cywilizacja.

Przeciwko tym najcenniejszym wartościom ogólnoludzkim, bez których nie warto byłoby żyć, powstał faszyzm niemiecki. Programem jego było ujarzmienie ludów świata i wtrącenie ich w stan najgorszego niewolnictwa w imię zbrodniczej doktryny wyższości rasy germańskiej, stworzonej do panowania nad innymi rasami. Imperializm niemiecko-hitlerowski nie znał granic, — rozgromienie wszystkich państw, stawiających mu opór, uczynienie z wolnych narodów szarej wielomilionowej masy niewolników, tępienie z bezprzykładnym okrucieństwem za pomocą olbrzymiej aparatury katowskiej wszystkiego, co oddycha wolnym życiem, co pragnie zachować swą godność ludzką, co wyznaje zasady równości i braterstwa, niezależności i sprawiedliwości, — oto plan, dla którego realizacji Hitler na czele swej hordy wyruszył w pole. I gdyby nie jedność narodów, w które wymierzono były ciosy hitleryzmu, gdyby nie zwarta ich, skupiona i narastająca siła, gdyby nie potęga wiary w wielkość i ostateczny tryumf sprawy, kto wie, jakie byłyby losy świata w następnych stuleciach.

Lecz jedność narodów, miłujących wolność, wyznających wielkie prawdy demokracji, zatrzymała ostatecznie nad potęgą zła, nad tym, co ongi było potężnymi Niemcami hitlerowskimi. W zwycięstwie tym niektóre narody i państwa mają największy udział. W walce przeciwko hitleryzmowi najcięższe ofiary poniósł Związek Radziecki. Jemu to w pierwszym rzędzie zawdzięczać należy odniesiony tryumf. Ogromnym wysiłkiem fizycznym i materialnym, morzem przelanej krwi, Armia Czerwona zadecydowała o zwycięstwie. Wraz z nią krok w krok szedł żołnierz polski. Polska obok

Związku Radzieckiego największe wniosła ofiary. Największe cierpienia, największe prześladowania spadły na nasz kraj, — pierwszy, który oparł się inwazji hitleryzmu. Dlatego też na szali rozstrzygnąć głos tych krajów, które tak dużo poświęciły, powinien ważyć podwójnie.

Wojna ta nie dopełniła by swego sensu, gdyby nie pociągnęła za sobą głębokich przemian społecznych w krajach, które stały się jej bezpośrednią ofiarą. W dążeniu do naprawienia krzywd, do odrobienia strat i szkód, spowodowanych straszliwą masakrą, narody krajów, które najbardziej doświadczyły na sobie prześladowań hitlerowskich w walce ugiętej przeciwko najeźdźcy, odzwierzyły się wewnątrz, w innej postawie stanęły do nowych zadań, aby by rzeczą nie do powetowania, aby straszna ta wojna nie wywarła na społeczeństwach europejskich tak wielkiego wpływu w dziedzinie strukturalnej. Społeczeństwa i narody nie na próżno przelewały swoją krew, nie na próżno walczyły na polach bitwy. Walczyły one nie tylko o wczesnie imperializmu niemieckiego, lecz zarazem o lepszą przyszłość, o sprawiedliwość w stosunkach wewnętrznych. O taki układ sił wewnątrz państw i w stosunkach międzynarodowych, któryby uniemożliwił gdziekolwiek i w jakiejkolwiek formie powstanie nowej odmiany faszyzmu.

Dziś tryumfuje demokracja. Mrocznych gruzach hitleryzmu powstać ma nowy świat, świat zgody i równości narodów, świat, w którym ludzka praca będą czołową awangardą postępu, mając decydujący głos w sprawach polityki międzynarodowej. Głębokie przemiany, które dokonały się w czasie tej wojny muszą stać się rekompensatą za krzywdy i ofiary poniesione na rzecz hitleryzmu. Wolność, równość i braterstwo, prawo każdego do korzystania z owoców swej pracy, lepsze jutro warstwy pracującej ludzkości, — oto zdobycze, która zrównoważy straty i ofiary, niesione w tej najkrwawszej z wojen, jakie zna historia ludzkości.

## Historyczny dzień

MOSKWA, 9. 5. Dla uczczenia zwycięskiego zakończenia wielkiej wojny przeciwko niemieckim najeźdźcom i historycznych zwycięstw Armii Czerwonej, zakończonych całkowitym pogromem hitlerowskich Niemiec, Pre-

zydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło, że dzień 9 maja, dzień umfu narodowego będzie świętem Zwycięstwa.

Dzień 9 maja będzie wolny od pracy.

# Święto Zwycięstwa i Pokoju

## Wielki tryumf demokracji

Wojna, wywołana sześć lat temu przez zbrodniczą bandę hitlerowską, zakończyła się pełnym, zasłużonym triumfem państw demokratycznych. Butny i pyszny szwab, który zamierzał całą Europę i świat cały zamienić na swą kolonię, poddał się na łaskę państw koalicji demokratycznej.

Radość rozpiesza serce każdego demokracji, każdego Polaka.

Nadeszła upragniona, wymarzona chwila zwycięstwa.

Święcimy Wielkie Święto Pokoju, oparte na trwałej podstawie idei Wolności, Sprawiedliwości i współpracy międzynarodowej.

Zwycięstwo, okupione wielomilionowymi ofiarami bohaterów wolności, wywalczone zostało dzięki jedności i zwaźności bloku państw demokratycznych. Główny wkład w wiekopomne dzieło Zwycięstwa mają bohaterские narody Związku Radzieckiego i niezwyciężona Armia Czerwona, dowodzona geniuszem Marszałka Stalina. W ZSRR znalazły swój grób doborowe siły wojskowe Niemiec hitlerowskich i cała ich potężna technika wojenna. Armia Czerwona wraz z naszym kochanym Wojskiem Polskim, pierwsza przeniosła wojnę na teren Niemiec. Armia Czerwona zdobyła Wiedeń i stolicę barbarzyńskiego prusactwa, ośrodek imperializmu niemieckiego, Berlin. Równoczesny, potężny nacisk sojuszników Zachodu doprowadził do całkowitego rozbięcia niemieckiej maszyny wojennej.

Całe Niemcy zostały okupowane.

Hydrze pruskiej wyrwano zęby i pazury. Hitlerowskie Niemcy przegrały wojnę. Kłęk hitleryzmu jest zarazem ciosem decydującym dla międzynarodowego faszystwu i reakcji.

Zwycięstwo, otwiera nową erę, erę triumfu idei demokratycznych w Europie i na świecie. W tym radosnym dniu w sercu każdego Polaka budzi się uczucie głębokiej wdzięczności dla bohaterskiej Armii Czerwonej i jej genialnego wodza Marszałka Stalina za wyzwolenie naszej ojczyzny i za pomoc w wywalczeniu słusznych granic nad Odrą i Nisą. Uczucia wdzięczności dla generałów, oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, którzy pod dowództwem Marszałka Bliżnińskiego zatknęli sztandary zwycięstwa na ruinach Berlina.

### Ober-kat Himmler planował jeszcze jedną straszną zbrodnię

Urzędowo donoszą ze sztabu wojsk sprzymierzonych, że w ręce Amerykan wpadł rozkaz Himmlera, nakazujący kierownikowi obozu koncentracyjnego w Dachau wywiezienie lub wymordowanie wszystkich więźniów tego obozu w razie zbliżania się do Dachau wojsk sprzymierzonych. Himmler chciał w ten sposób zatrzeć ślady swych zbrodni, usuwając naocznych ich świadków. Szybkość z jaką posuwały się wojska amerykańskie uniemożliwiła mu jednak dokonanie tego nowego masowego mord.

Wywalczone zwycięstwo musimy ugruntować po wszystkie czasy. Jedyna gwarancja pokoju, to jedność państw demokratycznych, to ścisła współpraca międzynarodowa.

Naród polski uzyskaną Niepodległość ugruntuje po przez zwanie swych szeregów, wokół naszych władz demokratycznych, wokół Krajowej Rady Narodowej i Rządu Tymczasowego.

Rozbijacze jedności narodowej spod znaku AK i NSZ, reakcyjna klika emigracyjna nie mogą nam być na przeszkodzie w naszym świętym zadaniu budowy Polski Silnej, Niepodległej i Demokratycznej.

Gwarancją naszej Niepodległości przed odwetem pokonanego prusactwa jest wieczysty sojusz Narodu Polskiego z wielkimi narodami Związku Radzieckiego.

Cześć i chwala niezwyciężonej Armii Czerwonej i jej Wielkiemu Wodzowi Marszałkowi Stalinowi!

Cześć i chwala odrodzonemu Wojsku Polskiemu, które wespół z Wojskiem Radzieckim, Wojskiem Amerykańskim i Angielskim zmusiło wojska hitlerowskie do kapitulacji.

Niech żyją bohaterskie Narody Radzieckie!

Niech żyje wieczysty sojusz Polsko-Radziecki!

Niech żyje jedność narodowa w walce z reakcją i faszystwem!

**Polska Partia Robotnicza  
Polska Partia Socjalistyczna  
Stronnictwo Ludowe  
Stronnictwo Demokratyczne  
Okr. Komisja Zw. Zawodowych  
Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej**

By uczcić ten wiekopomny triumf, wzywamy ludność miasta Bydgoszczy do wzięcia masowego udziału w zgromadzeniach manifestacyjnych.

## Bydgoszcz manifestuje

W związku ze zwycięskim zakończeniem wojny odbędą się w Bydgoszczy uroczystości według następującego programu:

**Dnia 9 maja 1945 r.**

Godz. 10. Msza połowa na Starym Rynku.

Godz. 16. Wielki wiec manifestacyjny na Placu Wolności. Po wiecu pochód na groby pomordowanych Polaków.

Zniesienie zaciemnienia. Iluminacja balkonów, okien i miasta.

## Drezno w rękach wojsk radzieckich

Zajęcie znacznego obszaru w Saksonii i Czechosłowacji przez Armię Czerwoną

**MOSKWA, 8. 5.** W ciągu dnia 8 maja wojska 3 Frontu Białoruskiego, kontynuując walkę celem oczyszczenia z Niemców mierzei Fryskiej, zajęły osiedla Neue Welt i Vogelsang.

Wojska 1 Frontu Białoruskiego dnia 7 maja przy wyjściu nad rzekę Łabę, wzięły do niewoli 7.150 jeńców i zdobyły 28 czołgów, 513 dział polowych, 402 karabiny maszynowe, 1700 samolotów, 3700 koni, 2200 podwód z materiałem wojennym.

Wojska 1 Frontu Ukraińskiego po dwudniowych walkach złamały opór przeciwnika i 8 maja zdobyły Drezno — stolicę Saksonii, jak również zajęły miasta Müggeln, Lommazsch, Maisen, Leisnig, Döbeln, Harta, Waldheim, Rosswein, Nossen, Wilsdruff, Heinichen, Frankenberg, Freiberg, Garandt, Oderan, Seida i po przejściu granicy czeskiej na południe od Drezna zajęły na terenie Czechosłowacji miasta Most, Duchcow, Teplice — Szanow. Jednocześnie na wschód od

Drezna wojska frontu po złamaniu oporu przeciwnika, zajęły miasta Radeberg-Lobau, Reichenbach, Bernstadt, Zgorzelice (Görlitz).

Na południowy zachód i na południe od Wrocławia wojska frontu zajęły miasta Striggau, Freiburg, Münsterberg, Ottmachau.

Wojska 4 Frontu Ukraińskiego kontynuując natarcie, po zacieklých walkach 8 maja zdobyły miasto i ważny węzeł kolejowy Olomuniec — ważny punkt oporu i obrony Niemców nad Morawą, jak również zajęły miasta Würbental, Engelsberg, Remerstadt, Bergstadt, Morawski Schönbach, Hohenstadt, Granice, Przerow. W toku walk 7 maja wojska frontu wzięły do niewoli około 1000 jeńców.

Wojska 2 Frontu Ukraińskiego 8 maja zdobyły w Czechosłowacji miasta Joromerzice, Znojmo i na terenie Austrii miasta Gollaabrunn i Stockerau — ważne węzły komunikacyjne silne punkty oporu Niemców.

# Dwudniowy Zjazd Delegatów PPS na Pomorzu

## 2 referaty min. Matuszewskiego

### Pierwszy dzień obrad

W dniach 6 i 7 bm. odbył się w pięknie udekorowanej sali „Malinowej” hotelu „Pod Orłem” pierwszy wojewódzki zjazd delegatów Polskiej Partii Socjalistycznej. Na zjeździe obecny był cały czas minister informacji i propagandy ob. Matuszewski. Nowokreowany minister sprawiedliwości, a dotychczasowy pełnomocnik Rządu na województwo pomorskie, ob. dr H. Świątkowski, drugiego dnia obrad specjalnie przybył z Warszawy, aby pożegnać dotychczasowych swoich podwładnych. Przewodniczył wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Robotniczego PPS, dr Pasemkiewicz.

Po zagajeniu zebrania przez ob. Pasemkiewicza i powitaniu dwustu dwudziestu czterech delegatów reprezentujących 20.000 członków PPS na Pomorzu — zebrani przystąpili do skłaniania sprawozdań. Referat ideologiczny o zadaniach PPS wygłosił ob. Jarecki. Następnie zabrał głos minister Matuszewski, który w dłuższym przemówieniu zobrazował pełną chwałę tradycję PPS w walce o niepodległą suwerenną Rzeczpospolitą, wskazując na liczne ofiary, jakie od 52 lat ponosi partia w walce o ideały wolności i sprawiedliwości społecznej. Przechodząc do spraw bieżących, min. Matuszewski z naciskiem podkreślił konieczność współpracy międzypartyjnej: „Chwilowo nie budujemy jeszcze socjalizmu — mówił ob. Matuszewski — istnieje jeszcze prywatna własność. Ale już obecnie możemy stwierdzić, że dokonaliśmy drogą ewolucyjną wielkiej rewolucji społecznej. Zniknęły latyfundia i wszystkie podstawowe środki produkcji i wymiany, jak koleje, ciężki przemysł, banki, uległy nacjonalizacji. Polska demokratyczna — to państwo bez trustów, koncernów i obszarników. Chłop jest wyłącznym właścicielem ziemi, a robotnik pełnoprawnym współgospodarzem niez nacjonalizowanych przedsiębiorstw. Może powstać pytanie, dlaczego obecnie nie budujemy jeszcze socjalizmu? Nie budujemy dlatego, że kraj nie dojrzał jeszcze do socjalizacji. Tworzymy obecnie demokrację ludową w bloku czterech stronnictw demokratycznych. Wszystkie stronnictwa działają na podstawie kompromisu, jakim jest manifest lipcowy. Dlatego też w interesie mas pracujących stoimy twardo na stanowisku harmonijnej współpracy z pozostałymi stronnictwami demokratycznymi. Reakcja chce poróżnić blok czterech partii. Wiemy o tym, że w skład naszej partii wchodzi dużo elementu wrogiego. Dlatego też musimy być bardzo czujni i patrzeć dobrze na ręce tych, którzy w myśl rzekomych krzywd naszej partii, dążą do wywołania rozdziewików.

Następnie minister wspominał o pierwszych momentach organizacji PPS w lecie ub. roku w Lublinie. Obecnie — podkreślił z naciskiem mówca — PPS jest partią masową. Mamy pełne możliwości rozwoju i z radością mogą zapewnić zgromadzonych, że na kongresie, który odbędzie się w Łodzi w dniach 29 i 30 czerwca br., tysiące delegatów reprezentujących setki tysięcy naszych członków okaże siłę partii w całej okazałości. Na zakończenie minister wskazał na konieczność zwracania bacnej uwagi na wartość poszczególnych członków. Jako przykład siły partii wskazał min. Matuszewski partię bolszewicką, która, chociaż inna od naszej, jednak w momentach krytycznych dla swego kraju wykazała wysoką wartość moralną; hart ducha jej członków uratował ZSRR od nieuchronnej, zdawało się w pierwszych latach wojny,

klęski z najeźdźcą hitlerowskim. Mowa min. Matuszewskiego przerywana była niejednokrotnie burzliwymi oklaskami delegatów.

Z kolei zabrał głos sekretarz WKR PPS Kamiński, stwierdzając — mimo trudności komunikacyjnych — liczny udział delegatów w zjeździe. Sprawozdania wykazały wysoki poziom pracy dokonanej w terenie; PPS wydatnie pomaga przy przeprowadzeniu reformy rolnej i zasiewach wiosennych. Na przyszłość zalecono delegatom składowanie bardziej obszernych raportów. Zjazd zwrócił uwagę na konieczność podniesienia poziomu prasy partyjnej i zwiększenie nakładów. Stwierdzono pewne możliwości rozwoju PPS na Pomorzu.

Następnie odbyła się ożywiona dyskusja, w której w pierwszym dniu obrad zabierało głos dwudziestu czterech mówców. Z powodu spóźnionej pory dyskusję musiano przerwać do dnia następnego.

### Drugi dzień obrad

#### Min. Świątkowski żegna Pomorze

W drugim dniu obrad zakończono dyskusję nad sprawozdaniami, a następnie wybrano komisję dla ustalenia nowego składu WKR PPS. Z kolei przybyły z Warszawy delegat CKW PPS ob. Targowski, wyrażając swe zadowolenie z przebiegu pierwszego zjazdu na Pomorzu, podkreślił konieczność zwiększenia pracy na odcinku młodzieżowym i intensywniej działalności partii w miejskich, gminnych i powiatowych Radach Narodowych.

Zebrani przyjęli żywymi oklaskami powitania zjazdu ze strony przedstawicieli m. Bydgoszczy, partii politycznych, związku inwalidów wojennych RP, Związku Nauczycielstwa Polskiego i wojska. Przemówienie przedstawiciela Armii Czerwonej, wskazujące na owocną współpracę polsko-radziecką, której rezultatem jest obecność wojsk sowieckich i polskich w Berlinie, wywołało niezwykle entuzjazm. Naczelny Redaktor „Ziemi Pomorskiej” ob. Ziemak, witając zjazd w imieniu prasy, wskazał na pełną idealizm postać Ignacego Daszyńskiego, niezmordowany wysiłek którego

i szczytne dążenie do zapewnienia ludzkiej pracy przodującej roli w państwie, świadczy dziś swój triumf.

Z olbrzymim zainteresowaniem wysłuchano referatu min. Matuszewskiego na temat bieżącej polityki zagranicznej Polski. Referent, omawiając przyczyny klęski Niemiec, wskazał z naciskiem na konieczność wygrania pokoju. Obóz demokratyczny stoi na stanowisku jedności wielkiej koalicji antyhitlerowskiej. Aby ugruntować demokrację w Polsce i zapewnić postęp społeczny łącznym najszerzym masom obywateli, konieczne jest zjednoczenie narodowe. Rząd Tymczasowy wyciąga rękę do wszystkich szczerych demokratów. W oparciu o Związek Radziecki, w jedności ze wszystkimi państwami słowiańskimi i przy zachowaniu przyjaźni z wielkimi Demokracjami Zachodu budować będziemy przyszłość Polski. Wszelkie próby skrytobójczych zamachów oraz siania fermentów w kraju ze strony czynników reakcyjnych, zdusimy w zarodku.

Ob. Szyszko omówiła cele i zadania młodzieży socjalistycznej. W dyskusji poruszone sprawy kursów szkoleniowych oraz konieczność pogłębienia wiedzy socjalistycznej wśród nowo kreowanych członków partii. Przybyły z Warszawy na zakończenie zjazdu ob. Świątkowski w swej poglądnej mowie wskazał na obowiązek dyscypliny partyjnej i przestrzeganie ideologii członków. Przed partią stoi usilna praca nad rozwojem spółdzielczości. Do tego potrzebna jest fachowość, którą nabyć można jedynie w drodze nauki. Podobnie udział w administracji publicznej i samorządowej nakłada na partię konieczność szkolenia fachowców, aby członkowie PPS swoją jomością rządzenia państwem przynosiły korzyści i korzyść całemu społeczeństwu.

Pod koniec dokonano wyboru 48 członków do WKR, uchwalono szereg wniosków oraz wysłano depeche do marszałka Stali i najwyższych władz państwowych Rzeczypospolitej.

Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru Roty zakończono dwudniowe owoce obrad tego udanego zjazdu

## Wojewoda pomorski dr Kazimierz Pasemkiewicz przejął z rąk min. Świątkowskiego urządowanie

Bydgoszcz, dnia 8. 5. 1945. — Dziś odbył się w urzędzie wojewódzkim pomorskim w Bydgoszczy akt przekazania urzędu nowomianowanemu wojewodzie pomorskiemu ob. dr Kazimierzowi Pasemkiewiczowi.

Rano przybyli do urzędu dotychczasowy pełnomocnik Rządu na województwo pomorskie, a obecny minister sprawiedliwości ob. dr Henryk Świątkowski i wojewoda pomorski ob. dr Kazimierz Pasemkiewicz. Po oficjalnym przekazaniu czynności urzędowych w obecności wicewojewody pomorskiego ob. Zygmunta Felczaka i spisaniu protokołu — ob. ob. min. dr Świątkowski i wojewoda dr Pasemkiewicz odwiedzili wszystkich naczelników wydziałów oraz kierowników oddziałów urzędu wojewódzkiego pomorskiego.

Min. dr H. Świątkowski w związku ze swoim wyjazdem z Pomorza żegna się ze społeczeństwem pomorskim w krótkiej odezwie:

„Obywatele! Przekazując dziś ob. dr Kazimierzowi Pasemkiewiczowi urząd wojewody pomorskiego, zwracam się do Was, Obywatele Pomorscy, z podziękowaniem za

twórczą współpracę przy odbudowie nowej demokratycznej Polski, — za pomoc, którą okazaliście mi na każdym kroku. Dzięki temu mogę dziś przyjąć urząd wojewody pomorskiego. Działanie się do wszystkich prac, które w imieniu Tymczasowego Rządu RP wykonuję na Pomorzu i proszę Was o dalsze i jeszcze bardziej intensywną pracę pod kierunkiem nowego Wojewody Pomorskiego dr Kazimierza Pasemkiewicza.”

Nowomianowany wojewoda pomorski dr Kazimierz Pasemkiewicz zwrócił się do Pomorzan z następującym apelem:

„Obywatele! Przejmując dziś z rąk pełnomocnika Rządu RP na województwo pomorskie, ob. dr Henryka Świątkowskiego urząd wojewody pomorskiego — wzywam Was, Obywatele Pomorscy, do dalszej współpracy przy odbudowie Państwa na zasadach sprawiedliwości społecznej.

Przyrzekam Wam, że Ci wszyscy, którzy stoja dziś w karnych szeregach demokracji polskiej, spełniając obywatelski obowiązek w stosunku do naszej odrodzonej Ojczyzny — spotkają się zawsze z moim poparciem

# Wieś brodnicka sieje

Reportaż specjalny „Ziemi Pomorskiej“

Okres przeprowadzania reformy rolnej na terenie województwa pomorskiego dobiega końca. Majątki poobszarnicze przeszły w ręce chłopów, w ręce niewątpliwie do tego najbardziej powołane. Ołbrzymim wysiłkiem wielu brygad robotniczych, trudem najofiarniejszym zespołów ideowych, dla których wytchnienie było w ciągu szeregu tygodni niemożliwe do osiągnięcia, dokonano ołbrzymiego dzieła.

Ażeby dokładnie zapoznać się z przejawami życia nowej wsi pomorskiej, wolnej już teraz nie tylko od przemocy niemieckiej, ale od dziedzica reakcjonisty — wyjechałem z pełnomocnikiem wojewódzkim dla spraw reformy rolnej, ob. Franciszkiem Królem w teren.

Była piękna pogoda. Samochód nasz pędził wśród lasu serpentyną szerokiej asfaltowej szosy. Wymijaliśmy w tumanach kurzu ciężarówkę wojskową. Na punkcie kontrolnym zatrzymywały nas uśmiechnięte twarze kobiet sowieckich regulujących dwiema chorągiewkami ruch. Gdyśmy się zatrzymywali, konstatowaliśmy, że ob. Króla poznawano wszędzie. Nie potrzebowaliśmy stać długo. Zamieniliśmy parę słów i jechaliśmy dalej. Na polach wszędzie widzieliśmy siew. Wieś pomorska sieje.

Rozdawialiśmy gazety. Były one rozchwytywane. Ludzie dawno nie mieli w ręku drukowanego polskiego słowa. O piśmie z Bydgoszczy na wsi bardzo trudno. Nie ma żadnych możliwości stałego transportu.

Pytaliśmy o reformę rolną. Odpowiadano nam szczerze, bez niepotrzebnych upiększeń. Wieś rada jest zaszłym w jej życiu przemianowaniom. Wierzy w pracę, ufa swym siłom.

— Czyj to majątek? — zapytujemy, wskazując na rozległe pola.

— Był własnością skarbu państwa. Na podstawie dekretu o reformie rolnej uległ podziałowi. Nie wszystka ziemia została natychmiast przyjeta. Mało było tutaj nabyców. Pięciohektarowe działki dotąd czekają na gospodarzy z kielecczyny i zza Bugu.

Rozmawiający z nami gospodarz ma 9 dzieci. Posiada obecnie własne gospodarstwo. Nie czeka na pomoc czynników administracyjnych. Własnym wysiłkiem obsewa. Równocześnie buduje dom. W odległości 100 m od szosy widzimy wzniesione już do połowy drewniane ściany.

Rozmowa dobiega końca. Czas jechać dalej. Żegnamy dzielnego chłopca. Puszczamy w ruch motor. Dojeżdżamy do majątku Karczewo. Nie oglądamy nic nowego. Czerwone ściany budynków folwarcznych w dali. W głębi parku białe mury pałacu, gdzie niedawno jeszcze siedział Niemiec — hitlerowiec. Dziś goszczą one obradujących tam fernali. Z boku szosy leżały spróchniałe fundamenty domów, w których żyła całym latami służba folwarczna. Nieforemne drzwi, ścieki pod samymi oknami. Ob. Król stanął przy pierwszej z brzegu chałupie. Zaczęliśmy rozmawiać. Po kilku minutach zwarta gromada chłopów otoczyła samochód. Właścicielem był tu Geuler Heinz, Niemiec. Obszar majątku wynosił 850 ha. Gromada obrabia rozparcelowaną

ziemię traktorem przydzielonym wsi przed paroma dniami. Obsiewy są na ukończeniu. Najdalej za dwa dni akcja siewna będzie ukończona. „Zboża mamy dosyć“ — powiadają chłopci. I rzeczywiście. Na polu stoją jeszcze nie wymłócone sterty. Kartofli jest wbród. Ponad 3.000 m leży w kopcach. Brakuje jedynie transportu. Ob. Król mówi z zapałem o reformie rolnej, o jej doniosłej roli w dziele przebudowy struktury agrarnej w Polsce. Wyjaśnia rzeczowo cele i zadania Związku Samopomocy Chłopskiej; mówi o kongresie chłopskim. Gromada słucha w napięciu. Na szosie fernal zapoznaje się z polityką Rządu. Rad jest, że ktoś do niego przemawia, ktoś pyta o jego troski, bolączki, zmartwienia. Nie ma żadnego głosu protestu; nie ujawnia się nawet cień odmiennych zapatrywań. Wszyscy są zgodni co do jednego: ziemiaństwo jako klasa społeczna jest niepotrzebna. Ziemiaństwo jako klasa społeczna musi zniknąć.

## W BRODNICY

Z daleka dostrzegamy miasto. Czerwona wieża kościoła odrzyna się wyraźnie od zieleni pól. Stłoczone nieforemnie domki. Porwany bruk. Leżą połamane drzewa. W rowie czołgi, rozbite samochody, pogięte, zarzdawiałe żelastwo. Ślady wojny... Przed trzema zaledwie miesiącami trwała tu walka. Szła na zachód lawina czołgów radzieckich. Na skrzyżowaniu szos biegnących w kierunku Prus Wschodnich stawały oddziały hitlerowskie resztkami sił rozpaczliwy, a beznadziejny opór.

Wpadamy do miasta. Uderza nas obraz zniszczenia. Spalone domy, zawalone ściany, potrzaskane okna. Na ulicach pełno gruzu. Prócz zniszczeń wojny, uderza nas coś więcej: brak jakiegokolwiek życia. Sklepy zamknięte. Pustki na ulicach. To już nie jest następstwo wojny. Tu uwidocznił się brak inicjatywy ze strony władz odpowiedzialnych za gospodarczy rozwój Brodnicy. Brak należytego podejścia do pilnych spraw ze strony zarządu miejskiego. Że tak jest istotnie, przekonujemy się na konferencji w starostwie. W czasie, kiedy szereg robót wymaga jak najspieszniejszego doprowadzenia ich do końca, komendant wojenny miasta napróżno od szeregu dni zabiega u czynników administracyjnych o przydzielenie mu z powiatu 80 ludzi.

Organizacje partyjne w związku z obchodem święta 1. Maja uczyniły wszystko aby wypadło ono wspaniale. Pierwszy to przecież raz masy robotnicze i ludowe miały

możność dokonać przeglądu swoich sił, nie obawiając się zbrojnej kontrakcji ze strony organów państwowych. W Brodnicy najbardziej żywotną siłą przejawia Polska Partia Robotnicza. Wchodzimy właśnie do gmachu sekretariatu powiatowego. Odbywa się narada partyjna. Wejście nasze przerywa na chwilę ożywiona dyskusja. Padają wzajemne pytania, krzyżują się odpowiedzi. Pytamy o reformę rolną, o akcję siewną w terenie. Nie kto inny przecież, tylko właśnie członkowie PPR włożyli w dzieło parcelacji największą energię. Zresztą, jak nas objaśniają, współpraca z innymi partiami obozu demokratycznego odbywa się na płaszczyźnie szczerego porozumienia i wzajemnej ufności. Dowodem tego jest wspólne zorganizowanie obchodu 1-majowego. Aktyw Polskiej Partii Socjalistycznej nie odgradza się od członków innych ugrupowań. Realizuje z całą rozciągłością polecenia władz centralnych.

Reforma rolna w powiecie brodnickim została zakończona już w dniu 17 kwietnia. Przyczynił się do tego aktyw partyjny, brygady robotnicze i siły techniczne. W Brodnicy — wziął również udział w realizowaniu reformy rolnej powiatowy urząd bezpieczeństwa.

Zachęcenii entuzjazmem swego kierownika ob. Stasiaka, pracownicy urzędu bezpieczeństwa w Brodnicy prześcigali się w pracy, aby przyjąć z najwydatniejszą pomocą pełnomocnikowi dla reformy rolnej i urzędowi ziemskiemu. Tam, gdzie były trudne warunki, tam gdzie zawodził transport, funkcjonariusze z brodnickiego urzędu bezpieczeństwa stawali do roboty pierwsi. Dziś są dumni z dokonanych prac. Oni to przyszli chłopcy z pomocą, oni to przyspieszyli realizację dekretu, oni stanowili awangardę wysiłku i szlachetnego poświęcenia. Z drugiej strony należy podkreślić współdziałanie wojskowych władz sowieckich. Same remontują traktory i oddają w ręce chłopów.

W rezultacie dotychczasowych prac, rozparcelowano w powiecie 88.620 ha ziemi. Majątków ponemieckich jest 762 o obszarze 8.682 ha.

Akcja siewu idzie bardzo dobrze. Najlepsze gminy to Brzozie (80% zasianego obszaru), Pokrzydowo (70%), Bobrowo (65%). Najgorsza gmina to Jarzębówo, gdzie obsiano dopiero 30% obszaru.

Obserwując dotychczasową pracę i jej wyniki w terenie, należy stwierdzić, że akcja siewna w powiecie brodnickim w najbliższym tygodniu zostanie zakończona.

Stanisław Babisiak.

## Apel Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego prosi prywatne szkoły i zakłady naukowe i wychowawcze (w tym przedszkola i kursy systematyczne), aby w terminie do 30 czerwca 1945 r. dopełniły warunków wymaganych od założyciela szkoły (vidi ustawą z dnia 11 marca 1932 r. Dz. U. R. P. nr 33 poz. 343 i Rozporządzenie Ministra WR. i OP. z dnia 7 czerwca 1932 r. Dz. U. nr 30 poz. 473).

Korespondencję w tych sprawach w od-

niesieniu do szkół powszechnych i przedszkoli należy kierować za pośrednictwem inspektorów szkolnych, a w odniesieniu do innych typów szkół — do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu bezpośrednio.

Szkoły prywatne, których właściciele nie uzyskają orzeczenia, stwierdzającego spełnienie wymaganych przez ustawę warunków, ulegną zamknięciu z końcem bieżącego roku szkolnego.

## Z życia Chojnic

(Od własnego korespondenta „Ziemi Pomorskiej”)

### Święto Pierwszego Maja

Pierwsze oficjalne święto 1. Maja obchodzone w powiecie chojnickim z całą okazałością. Tłumy ludzi brały udział we wszystkich uroczystościach. W miastach i gminach ziemi chojnickiej odbyły się pochody będące dowodem wielkiej przyjaźni łączącej Polskę z ZSRR.

Miasto Chojnice, mimo deszczowej pogody, tonęło w powodzi chorągwi i transparentów; w oknach wystawiono portrety wielkich mężów stanu. O godz. 8 odbyły się w wszystkich urzędach i zakładach pracy pogadanki na tematy pierwszomajowe. Wspólnie udano się następnie do sali hotelu Urbana, która przybrana była odświętnie. Wielka sala nie pomieściła przybyłych w liczbie około 3.000 osób.

Wiec otworzył starosta powiatowy mgr. Rześniowiecki, witając komendanta wojennego mjr. Lisowieckiego i licznie zebranych obywateli. W obszernym przemówieniu skreślił genezę, pierwszego obchodzonego w Polsce oficjalne święto 1. Maja. Wskazując na historyczną wartość sojuszu polsko-sowieckiego, zakończył okrzykami na cześć Marszałka Stalina, Czerwonej Armii, Rządu Polskiego, Wojska Polskiego i jego Naczelnego Dowódcy.

Witany frenetycznymi oklaskami przemówił następnie komendant miasta mjr. Lisowiecki, który zobrazował zwycięski pochód Armii Czerwonej, gwarantki przyjaźni polsko-radzieckiej. Słowa, przerywane okrzykami i oklaskami zebranych, wryły się w pamięć słuchaczy.

Przemawiali dalej przedstawiciel Wojska Polskiego por. Kantor, delegat PPR ob. Nasielski, a w imieniu ZWM ob. Data. Zebranie zakończono uchwaleniem depezy hołdowniczych do Marszałka Stalina, Prezydenta Bieruta i Naczelnego Dowódcy WP gen. broni Roli-Zymierskiego.

Po południu w tej samej sali odbyła się wenta na rzecz Opieki Społecznej i zabawa zorganizowana przez PPR. Obie imprezy cieszyły się wielką frekwencją obywateli.

### Uczczenie rocznicy Konstytucji

Uroczystym nabożeństwem w kościele gimnazjalnym rozpoczęto obchód Trzeciego Maja w Chojnicach. Obecni byli przedstawiciele władz, zakładów pracy i społeczeństwa z komendantem miasta p. mjr. Lisowieckim i starostą powiatowym mgr. Rześniowieckim na czele. Po nabożeństwie udano się do sali ob. Urbana, gdzie odbyło się

zebranie publiczne. Przemówienia wygłosili starosta powiatowy i inspektor szkolny ob. Trzebiatowski, wnosząc okrzyki na cześć Rzplitej, Wojska i władz naczelnych.

W drugiej części zebrania urządzono uroczystą akademię przygotowaną przez PCK. Na program złożyły się występy Tow. „Lutnia”, odczyt ob. kpt. Nerskiego, deklamacja i koncert fortepianowy ob. por. Wyrzykowskiego, który odegrał menuet Paderewskiego i polonez A-dur Chopina. Tłumnie zebrana publiczność dziękowała wykonawcom rzęsytmymi oklaskami.

Zabawą taneczną zakończono piękny dzień.

### Nad grobami bohaterów

W czwartek ziemia chojnicka przyjęła w swoje łono prochy bohaterki ZSRR, starszyny Bogdany Matwiejewny, tankistki, poległej w walkach w Wiesenbergu. Zmarła odbyła zwycięski pochód Armii Czerwonej począwszy od obrony Leningradu poprzez Warszawę, Chojnice, Gdańsk, aż hen w sercu Niemiec kula hitlerowska przecięła pasmo jej pięknego życia. Za swoje czyny odznaczona została wysokimi orderami.

Pogrzeb odbył się uroczystość na rynku chojnickim. Udział brały oprócz wojska radzieckiego, delegacje urzędów i zakładów pracy i tysiące mieszkańców miasta. Nad grobem przemawiali przełożeni i koledzy bohaterki, przedstawiciel PPR i dwie obywatelki miasta Chojnice. Przy huku salw honorowych trumna przybrana kwiatami i wieńcami spuszczone została do grobu na wieczny odpoczynek we wdzięcznej ziemi chojnickiej.

Na cmentarzu w Chojnicach pochowano w piątek uroczystość zwłoki poległego w walkach o Berlin pułkownika Armii Czerwonej Kirgietowa, Uroczystość żałobna przeobraziła się w wielką manifestację przyjaźni polsko-sowieckiej. Przed trumną ustawioną w sali przedefilowały przez cały dzień tłumy wojsk i społeczeństwa polskiego. Trumna tonęła w kwiatkach i wieńcach.

Z sali ruszył długi kondukt pogrzebowy na cmentarz, w którym brały udział oddziały wojskowe, delegacje wszystkich urzędów, zakładów i organizacji. Nad otwartym grobem przemawiali przedstawiciele Czerwonej Armii, starosta powiatowy mgr. Rześniowiecki i w imieniu ludności prok. Klewenhagen. Treścią przemówień była głęboka przyjaźń polsko-radziecka, przypięczętowana krwią bohaterów obu narodów słowiańskich.

Fr. Lemańczyk

## Zjazd kierowników wydziałów przemysłowych województwa pomorskiego

W dniu 5 i 6 bm. odbył się w Bydgoszczy pierwszy zjazd kierowników wydziałów przemysłowych z terenu woj. pomorskiego. W czasie obrad uzgodnili kierownicy przemysłu pomorskiego szereg żywo dyskutowanych spraw, dotyczących planowania produkcji, aktywizacji sprzedaży artykułów przemysłowych oraz ustosunkowania się do przemysłu władz administracji ogólnej i władz wojewódzkich. Ustalono również najbardziej palącą sprawę plac robotniczych. Do 1 maja br. wypłacono robotnikom wszystkie zaległe i bieżące należności. Dla uniknięcia inflacji nie wolno przekraczać plac maksymalnych w wysokości 5,60 zł za godzinę. Sprawę bytowania i utrzymania robotników winni kierownicy zakładów przemysłowych rozwiązać przez zorganizowanie

stołówek i deputatów, dostarczanych pracownikom po cenach dostosowanych do plac.

Postanowiono przyspieszyć zawarcie umów zbiorowych. Robotnicy zakładów zarządzanych przez okręgowe zjednoczenie branżowe zawierają umowy z zarządem danego zjednoczenia za pośrednictwem swojego związku zawodowego. Związki zawodowe obejmujące pracowników fabryk, nie wchodzących w skład jakiegokolwiek zjednoczenia przemysłowego, zawierają umowy zbiorowe bezpośrednio z kierownictwem poszczególnych fabryk.

Rozwiązanie sprawy bytowania i stworzenie robotnikom odpowiednich warunków pracy jest podstawą należytego funkcjonowania aparatu przemysłowego.

## Z Sopot

Od własnego korespondenta „Ziemi Pomorskiej”

Pewna ilość domów w Sopotach splonęła wskutek ostrzeliwania przez artylerię niemiecką. Aby zabezpieczyć mury grodzkiego zawaleniem się, zarząd miejski przystąpił do ich naprawy, względnie do rozbiórki, gdy zagrażają bezpieczeństwu publicznemu. Wskutek zajęcia ratusza przez urząd wojewódzki, zarząd miejski ulokował się w gmachu hotelowym przy ulicy poniżej kościoła katolickiego.

\*

Do Sopot przybył b. senator Bronisław Budzyński b. prezes gminy polskiej w Gdańsku. Ob. Budzyński — znany działacz narodowy z terenu Gdańska — natychmiast wziął się do pracy, przystępując do organizacji Stronnictwa Demokratycznego w Sopotach.

\*

Wojewoda gdański inż. Okęcki zamianował ob. Dyżewskiego starostą gdańskim i powiatowym.

Ob. Dyżewski objął już urządowanie Starostwo gdańskie będzie miało swą siedzibę we Wrzeszczu.

\*

W ubiegłym tygodniu przybył do Sopot dr Roman Dąbrowski naczelnik urzędu likwidacyjnego na obszar województwa gdańskiego i rozpoczął urządowanie w dziale rejestracji majątku poniemieckiego.

F. M.

## Korespondencja z Nakłą

Od sprawozdawcy „Ziemi Pomorskiej”

3 Maj w Nakle mimo niepogody obchodzony był bardzo uroczystość. Przed południem o godz. 9 organizacje polityczne i społeczne w długim pochodzie wyruszyły do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku przed przedstawicielami miejscowych władz cywilnych i wojskowych. Wysłuchaniem przemówień zakończono oficjalną część uroczystości. Po południu zapowiedziane igryzyska sportowe oraz bieg na 3000 m nie odbyły się ze względu na złą pogodę. Wieczorem natomiast odbyła się akademія z licznym udziałem tut. społeczeństwa. Akademią wypełniły okolicznościowe przemówienia, występy dzieci szkoły powszechnej, deklamacje i śpiewy.

\*

W miejsce dotychczasowego burmistrza m. Nakła ob. Wilka wybrany został przez Miejską Radę Narodową ob. Kubiszewski wiceburmistrzem ob. Dutkiewicz.

Dotychczasowy pełnomocnik Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ob. Materny objął funkcję kierownika powiatowego Wydziału Przemysłowego na powiat warszawski z siedzibą w Nakle.

\*

Druga parafia w Nakle nie posiada własnego kościoła. Dzięki przychylnemu stanowisku władz otrzymała ona kościół protestancki.

Poświęcenie i oddanie do użytku tego kościoła nastąpi dnia 13 bm.

## Przerwa w komunikacji na Chelmże-Grudziądz

Wydział komunikacyjno-budowlany urzędu wojewódzkiego pomorskiego w Bydgoszczy komunikuje, że uszkodzony w czasie działań wojennych most w Mniszku pod Grudziądzem na drodze Chelmża—Stołno-Grudziądz załamał się obecnie całkowicie. Ruch objazdowy skierowano przez Linań-czyk, Dębinię, Błędowo, Paparzyn.

## Spoleczeństwo — rannym żołnierzom

Przedstawiciele Tuczna, Łącka i Pawlina obdarowują rannych żołnierzy

Otrzymujemy ciągle listy od rannych żołnierzy szpitali bydgoskich, wyrażające głęboką wdzięczność tutejszemu społeczeństwu za dary i ofiary, które ono im niesie. Spoleczeństwo bydgoskie nie zapomina o żołnierzach, przebywających w szpitalach i nie przemija tydzień, by rannych żołnierzy nie odwiedziła jakaś delegacja szkół czy organizacji młodzieżowych.

Ubiegłej niedzieli byliśmy ponownie świadkami — tym razem niecodziennego spotkania dzieci szkolnych i społeczeństwa z rannymi żołnierzami. Oto delegacja złożona z 100 osób przyjechała do Bydgoszczy z odległych o 40 km gmin Tuczna, Łącka i Pawlina, by odwiedzić rannych żołnierzy szpitala wojskowego im. Woźtowicza i złożyć każdemu z nich co najmniej jedną paczkę.

Dzięki inicjatywie kierownika cukrowni w Tucznie pod Inowrocławiem, inż. Kwaśniewskiego, przeprowadzona została przez działkę szkolną gmin Tuczna, Łącka i Pawlina zbiórka darów dla rannych żołnierzy. Ofiarność społeczeństwa tych gmin przesłała oczekiwania inicjatorów zbiórki. Zebrano setki paczek, które delegaci, przeważnie młodzież szkolna, przywieźli do Bydgoszczy, by obdarować nimi rannych tutejszych szpitali wojskowych.

Przybyłą delegację zameldował przewodniczący tamtejszego komitetu rodzicielskiego ppłk. Woźtowiczowi, który podziękował przybyłym za pamięć i ofiarność i zapewnił, że żołnierze oddaleni od swych rodzin i spotykający się tutaj z tak serdecznym

przyjęciem społeczeństwa, długo będą pamiętać o chwilach przeżytych w Bydgoszczy.

Z kolei delegacja przeszła przez wszystkie sale i wręczyła każdemu rannemu żołnierzowi paczkę z żywnością i wiązką kwiatów. Piękne to były chwile, w których dzieci podchodziły do żołnierzy i wręczały im dary, a ci ze wzruszeniem im za nie dziękowali. W oczach nie jednego starego wojaka ukazała się łza rozrzewnienia. Może widział on w oczach podchodzącego do łóżka dziecka oczy własnego swego dziecka, które żyje gdzieś daleko, czekając na powrót ojca...

Obdarowani zostali wszyscy żołnierze wspomnianego szpitala. Delegację spotkało poza tym inne jeszcze szczęście. W chwili obdarowywania przyjechał transport rannych z przedmieść Berlina. Żołnierze nasi, którzy widzieli już sztandary biało-czerwone na gruzach Berlina, z wdzięcznością przyjmowali od dzieci kwiaty i paczki i cieszyli się bardzo, doznając w mieście naszym tak miłego przyjęcia.

W sumie delegacja gmin obdarowała około 700 żołnierzy; prócz tego dla kuchni szpitala złożyła dar w postaci 400 jaj kurzych.

Chcąc ofiarnemu społeczeństwu tych gmin wywdziżyć się w jakiś sposób, ppłk. Woźtowicz przyrzekł co tydzień przysyłać im lekarza, który otoczy opieką lekarską robotników, dzieci i całe społeczeństwo tamtejszej okolicy. Er

## Konsekracja kościoła i poświęcenie szkoły w Dąbrówce Wielkiej

Ubiegła niedziela była dla wsi Dąbrówka Wielka w pow. bydgoskim świętem, które ludność miejscowa długo zachowa w pamięci. Silnie napierający na wschód germanizm wszelkimi sposobami dążył do wynarodowienia ludności polskiej. Już Fryderyk — „wielki rabuś” — uznał, że zbór ewangelicki może z polskiej wioski zrobić niemieckie osiedle. Politykę tę podchwycił Bismarck i z żelazną konsekwencją w każdej wiosce prawie pobudowano ewangelickie domy modlitwy. Wystarczyło, aby paraafia liczyła kilkadziesiąt protestantów, a już znajdowały się pieniądze z dotacji królewskiej czy fundacji lub najczęściej z wydużonego od ludu polskiego grosza podatkowego, aby pobudować zbór i osadzić pastora. Pomimo wielkiego odpływu kolonistów niemieckich po wojnie światowej, rządy przedwzruszeni nie miały odwagi odebrać „kirchy” protestanckim związkom wyznaniowym i oddać je jako świątynię ludowi katolickiemu.

Rok 1945 zmiotł ostatecznie z ziemi piastowskiej resztki starej i świeżo, podczas okupacji, przybytej ludności niemieckiej. Rząd Polski demokratycznej chętnie wysłuchał prośby władz duchownych i oddał zbory i plebanie ewangelickie w większej części do dyspozycji kościoła katolickiego.

Przy pięknej pogodzie zebrały się przed kościołem w Dąbrówce Wielkiej tłumy wiernych z sąsiednich wiosek. Miejscowy śp. ob. Stepczyński, przywitał przybyłych gości i księża, prosząc starostę powiatowego, by zbór ewangelicki przekazał ludności katolickiej. Starosta Michalski w

wykonaniu polecenia Rządu wręczył proboszczowi parafii Nowa Wieś Wielka klucze kościoła, po czym dziekan bydgoski, ks. Konopczyński, dokonał uroczystej konsekracji świątyni. Z głębi serca popłynęła z piersi wiernego ludu pomorskiego pieśń „Boże coś Polskę”. Po odprawionej mszy świętej ks. prob. Jarocki przemówił od stóp ołtarza, wyrażając jeszcze raz w imieniu duchowieństwa i parafii podziękowanie za przekazanie kościoła.

Drugą częścią uroczystości było poświęcenie szkoły powszechnej. W imieniu władz szkolnych powiatowy inspektor szkolny dr Piechocki wskazał na cele szkoły w odrodzonej Polsce demokratycznej, zachęcił działkę do pilnego korzystania z nauki i prosił rodziców o jak najdalej idącą współpracę ze szkołą dla wychowania nowego typu obywateli. Starosta Michalski, przekazując budynek władzom szkolnym, życzył, aby ze szkoły tej wyszli ludzie, którzy zasłużą się ojczyźnie.

Nauczyciel miejscowy, ob. Szekliński, repatriant z Wołynia, dziękował władzom przełożonym za zaufanie, którym go obdarzono, i przyrzekł na ziemi pomorskiej, która go tak serdecznie i gościnnie przyjęła, wychować młode pokolenie na dobrych obywateli.

Uroczystość była wyrazem serdecznej współpracy władz z ludnością miejscową i dała dowód, że władza obecna nie rządzi przy biurku, ale stara się wszystkie zagadnienia poznać w terenie i na miejscu rozwiązać. Lew.

## Druga rocznica powstania Dyw. im. T. Kościuszki

8 bm. odbyło się w sali kina „Pomorzanin” akademii poświęcona drugiej rocznicy powstania I dywizji Polskiej im. Tadeusza Kościuszki w ZSRR. Kpt. Sliwiński wygłosił referat, w którym przedstawił sytuację polityczną towarzyszącą uformowaniu dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Referent wskazał na odejście armii gen. Andersa wraz z prawie całym korpusem oficerskim z ZSRR do Iranu w momencie największego niebezpieczeństwa niemieckiego, zagrażającego bytowi państwa radzieckiego. Ta zdrada gen. Andersa — mówił kpt. Sliwiński — była przyczyną chwilowej utraty zaufania narodów Związku Radzieckiego do Polski. Wiekopomną zasługą twórców dywizji było uzyskanie zgody rządu ZSRR na stworzenie polskiej siły zbrojnej i dobra wola wykazana przez rząd ZSRR i Związek Patriotów Polskich wydała swoje owoce. W ciężkiej walce pod Lenino, gdzie dywizja nasza poniosła straty, przeszła ona pierwszy chrzest bojowy. Żołnierz Polski zajaśniał znowu męstwem odwagą i poświęceniem. Odtąd w rozlicznych bojach poprzez ziemie białoruskie i ukraińskie przysłaliśmy do Polski. Dywizja im. Kościuszki wchodząc w skład odrodzonego Wojska Polskiego jest widomym znakiem ugruntowanego na wspólnie przelanej krwi przymierza polsko-radzieckiego.

Przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Niepoczulowicz wskazał na widoczne rezultaty przyjaźni polsko-radzieckiej. To, że obecnie w Berlinie powiewają obok siebie radzieckie i polskie sztandary — mówił mjr. Niepoczulowicz — jest w pierwszym rzędzie zasługą Kościuszkowców. Przyjaźń dwóch bratnich słowiańskich narodów zabezpieczy na zawsze wszystkie kraje słowiańskie przed możliwością powtórzenia niemieckiego najazdu.

W części artystycznej akademii artyści Teatru Małego wykonali szereg utworów deklamacyjnych, a orkiestra odegrała utwory Chopina i Dworzaka. Iks.

## Min. Matuszewski na zebraniu organizacji młodzieży socjalistycznej TUR

7 bm. bawiący na zjeździe wojewódzkim PPS w Bydgoszczy ob. min. Matuszewski odwiedził organizację młodzieży socjalistycznej TUR. W czasie zebrania zarządu TUR-u min. Matuszewski wygłosił przemówienie, w którym wskazując na dorobek pracy TUR-u w innych ośrodkach Rzeczypospolitej wskazał zebranym wytyczne działalności kulturalno-oświatowej na najbliższą przyszłość.

## Pogrzeb red. Jana Teski na koszt państwa

Dnia 19 maja br. odbędzie się w Bydgoszczy manifestacyjny pogrzeb zasłużonego demokraty pomorskiego, członka Woj. Rady Narodowej, śp. red. Jana Teski, zmarłego 24 marca 1945 r. w Trojanowie w woj. warszawskim. Komitet pogrzebowy z wicewojewódzą ob. Z. Felczakiem na czele przygotowuje obecnie program całej tej żałobnej uroczystości. Pogrzeb odbędzie się na koszt Państwa.

## Krzewienie kultury i sztuki

Dowiadujemy się, że przy Urzędzie Wojewódzkim Pom. powstał Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki. Do zakresu działania Ośrodka należą wszystkie przejawy życia kulturalnego wsi i miast o następującym zakresie:

Praca społeczna i dobrowolna obywateli celem podniesienia życia kulturalnego wsi i miast danego województwa; w szczególności należy:

Organizacja chórów; organizacja wojewódzkich związków śpiewaczych; organizacja orkiestr i zespołów instrumentalnych; organizacja teatrów amatorskich; szerzenie zamilowania do śpiewu, muzyki i widowisk wśród szerokich warstw społecznych; organizacja wystaw prac z dziedziny plastyki i zdobnictwa artystycznego i ludowego; pomoc fachowa w organizowaniu życia artystycznego w świetlicach, domach ludowych, związkach zawodowych, stowarzyszeniach itp.; organizowanie nowych i popieranie istniejących związków, stowarzyszeń, które w statutach organizacyjnych mają za zadanie podnoszenia kultury wsi i miast; organi-

zowanie imprez artystycznych, a w szczególności:

a) widowisk regionalnych i artystycznych, b) wystaw prac samodzielnych i zbiorowych, c) imprez muzycznych jednoaktowych i zbiorowych, d) zjazdów, konkursów, festiwa, świąt pieśni, e) zespołów objazdowych (kino, teatr, zespoły muzyczne), f) eliminacja zespołów i udział w imprezach ogólnopństwowych; gromadzenie materiału dotyczącego różnych obrzędów, zwyczajów, pieśni, kostiumów o charakterze regionalnym i artystycznym; tworzenie składnic (nuty, książki, kostiumy, sprzęt teatralny, pomoc naukowa); pomoc fachowa (instruowanie), pomoc materialna) subwencje, wypożyczanie oraz ułatwianie nabywania potrzebnych materiałów; pomoc moralna (obrona prawna zabezpieczanie inwentarza, rozstrzygnięcie konfliktów, sporów); akcja wydawnicza (nuty, książki, czasopisma); gromadzenie materiałów sprawozdawczych i statystycznych.

Kierownikiem Ośrodka ministerstwo Kultury i Sztuki mianowało prof. Ludwika Kacperskiego.

## Uroczyste otwarcie przedszkola w Jachcicach

Chcąc dzieci swe uchronić od zgubnego wpływu wychowania ulicznego i dać im możliwość czerpania przedwstępnych wiadomości, zanim jeszcze pójdą do szkoły, obywatele przedmieścia Jachcice postanowili otworzyć u siebie przedszkole. Wspólnym wysiłkiem wszystkich zainteresowanych i przy wydatnej pomocy komitetu dzielnicowego z jego przewodniczącym ob. Tomaszewskim na czele oraz z Zarządu Miejskiego zdołano w krótkim stosunkowo czasie uruchomić szkolkę dla dzieci, której poświęcenie odbyło się w niedzielę 6 bm.

W podniosłej tej uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych i szkolnych, duchowieństwa oraz związków zawodowych.

Po słowie wstępnym ob. Kawalkowej przemawiali krótko ks. prob. Rulski, ob. ob. Boruniowa, zast. inspektora szkolnego Lisewski i ob. Tomaszewski. Mówcy dali wyraz radości i zadowoleniu, że Jachcice jako jedno z pierwszych przedmieść — nie zważając na piętrzące się trudności — zorganizowały u siebie przedszkole, w którym dzieci swe chcą wychować na dobrych obywateli. Doceniając w zupełności ważną rolę, jaka w wychowaniu dziecka przypada przed-

szkolu, władze szkolne popierają akcją organizowania przedszkoli i życzą organizatorom owocnych wyników pracy.

Wiele radości wśród zgromadzonych wywołał ich milusińscy, którzy wystąpili pod kierownictwem swych wychowawczyń z bardzo urozmaiconym programem. Piękne deklamacje chóralne i krakowiak były gorąco oklaskiwane, a „Katechizm polskiego dziecka” wzruszył wszystkich obecnych.

Po uroczystym akcie poświęcenia ochronki, którego dokonał ks. prob. Rulski z dziećmi, rodzice i zaproszeni goście zasiadli do wspólnego stołu, gdzie przy kawce omawiano jeszcze wspólnie projekty związane z życiem przedszkola, aprowizacją i opieką lekarską dla dziecka. Obecny na uroczystości sekretarz O. K. Z. Z. ob. Dryll przyrzekł dołożyć wszystkich starań, by projekty te zostały urzeczywistnione. Zainicjowana przez ks. prob. Rulskiego zbiórka pieniężna przyniosła około 700 zł, które przekazano przedszkolu.

Obecni postanowili nowo otwartemu przedszkolu nadać nazwę „Wyzwolenie”, które muszą jeszcze zatwierdzić władze szkolne.

## Zaopatrzenie mięsne w rękach spółdzielczości

Rozporządzeniem ministerstwa Handlu i Apropowizacji, skup mięsa kontyngentowego i żywcza powierzony został związkowi spółdzielni „Społem”.

Dla przeprowadzenia hurtowego handlu mięsem i zapewnienia aprowizacji miast i armii zorganizowane zostały przy okręgach związku „Społem” wydziały mięsne. Nie znaczy to, że „Społem” będzie monopolizować w swoich rękach cały obrót mięsny; przeciwnie prowadzić się będzie tylko hurt, obsługując przeważnie rzeników prywatnych. Zresztą zeńnicy we własnym zakresie już przed wojną mieli swoje spółdzielnie skupu, więc nie może być mowy o jakimkolwiek utraceniu inicjatywy prywatnej, której pozostawia się szerokie pole na wol-

nym rynku. Spółdzielczość ma spełnić funkcję regulatora cen i aby móc należycie sprostać temu zadaniu, pożądane będzie prowadzenie przykładowego sklepu z pracownią wędlin dla zorientowania się w warunkach kalkulacyjnych.

Skutki działań wojennych utrudniają wykonanie obowiązkowych dostaw kontyngentowych, gdyż brak pogłowia zwierzęcego. Dlatego czynione są starania, aby na razie zmniejszyć wysokość kontyngentów. Z drugiej strony przewiduje się zorganizowanie stacji opasów na kilku resztówkach woj. pomorskiego. W hodowli świń należy się liczyć na szybszą możliwość wyrównania stanu pogłowia, aniżeli była rogatego.

## Pogrzeb kapłana-męczennika

W październiku 1939 r. okupanci niemieccy zamordowali w lesie tryszczyńskim ks. dziekana Jana Hamerskiego, proboszcza parafii Wtelno koło Bydgoszczy.

Zwłoki kapłana-męczennika odnaleziono w maju br. w lesie tryszczyńskim przewieziono do kaplicy pogrzebowej Św. Andrzeja Boboli, skąd dnia 10 bm. o godz. 15.30 odbędzie się eksportacja do kościoła parafialnego we Wtelnie. Pogrzeb na cmentarzu we Wtelnie odbędzie się 11 bm. o godz. 11.

## Przedłużenie godziny policyjnej

W związku z uroczystościami, poświęconymi zwycięskiemu zakończeniu wojny, komendant wojskowy miasta Bydgoszczy przesunął godzinę policyjną w dniach 8 i 9 maja do 24-tej według czasu moskiewskiego (10 w nocy według czasu miejscowego).

## Podziękowanie

Żołnierze i podoficerowie szpitala wojskowego Nr 38 oddz. III składają podziękowanie ob. doktorowi Stefanowi Matuszewskiemu i siostram: Łuka Jadwidze, Drozd Karolinie, Karlińskiej Marii, Jorchaniuk Eugenii za serce, okazywane rannym żołnierzom za trud i dobrą opiekę.

Ranni oficerowie i żołnierze składają uczciwe przyrzeczenie, że po szybkim wyzdrowieniu powrócą do swych oddziałów, wypełnią polecone im zadania i pomścą krzywdy, wyrządzone narodowi polskiemu.

Następują podpisy 9-ciu szeregowych podoficerów WP.

## Kronika

— Wydział Apropowizacji i Handlu komunalnego, że wszystkie sklepy warzywne, które nie sprzedają ziemniaków, mogą również pobrać kontyngenty ziemniaczane, celem późniejszej rozsprzedaży w firmie Władzimierz Jung, dawniej S. Sonnenberg, przy ulicy Grunwaldzkiej 138.

— Aleksandra Pietrzakowa (Inowrocław) Król. Jadwigi 14) prosi o wiadomości o Henryku Pietrzaku, który od roku 1942 zamieszkał w Warszawie pod nazwiskiem Henryka Orłowskiego.

## Z życia młodzieży

— Organizacja młodzieży socjalistycznej TUR wykazuje ożywioną działalność. Przystąpiono do organizacji kursów samochodowych, dokształcających, nauki języków obcych ze specjalnym uwzględnieniem rosyjskiego oraz do szkolenia zawodowego.

Ze względu na konieczność podniesienia sprawności fizycznej naszej młodzieży sportowy nacisk położono na sekcję sportową. Sekcja dramatyczna ma za zadanie wytworzenie talentów teatralnych.

Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od 8—16 w lokalu PPS, ul. Jagiellońska 33.

## Ze sportu

— BKS zawiadamia wszystkich członków i sympatyków oraz członków bydgoskich klubów sportowych, że w sobotę 12, o godz. 16.30 odbędzie się w Strzelnicy walne zebranie. Obecność członków klubu obowiązkowa.

Adres Redakcji i Administracji:

Bydgoszcz, Jagiellońska 37

Redaktor przyjmuje w godz. od 12—13

Sekretariat Redakcji czynny co

dnie od 10 rano do 1 po południu.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty:

Rocznie . . . . . 360 zł || Kwartalnie . . . . . 90 zł  
Półrocznie . . . . . 180 zł || Miesięcznie . . . . . 30 zł